

Sygn. akt IX Pa 31/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek /spr/

Sędziowie: SSO Maria Olszowska

SSO Maria Konieczna

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2014r.w Rybniku

sprawy z powództwa **S. N.**

przeciwko (...) S.A. w K. Oddział (...) w R.

o podwyższenie renty wyrównawczej

na skutek apelacji powoda S. N.

od wyroku Sądu Rejonowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku Wydziału V

z dnia 9 grudnia 2013 r. sygn. akt V P 138/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt 2 w ten sposób, iż odsetki ustawowe od kwoty 2.253,36 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt trzy złote 36/100) zasądza od dnia 15 maja 2012r., a w pozostałym zakresie apelację oddala,**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska

Sygn. akt IX Pa 31/14

UZASADNIENIE

Powód S. N. w pozwie z dnia 19 marca 2012 r. domagał się podwyższenia renty wyrównawczej wypłacanej przez pozwaną (...) S.A. w K. Oddział (...) w R.. Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania wniósł o podwyższenie renty o 700

zł miesięcznie poczynając od 1 stycznia 2003r., odsetek od poszczególnych kwot za poszczególne miesiące od dnia następnego po wymagalności oraz zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podał, że otrzymuje rentę wyrównawczą zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku w sprawie o sygn. akt V P 930/93. Otrzymuje także świadczenie rentowe z ZUS. Dochodzona kwota stanowi zaś różnicę pomiędzy kwotą otrzymywaną z tytułu świadczenia rentowego i renty wyrównawczej, a kwotą którą otrzymywałby gdyby nadal był zatrudniony u pozwanej.

Pozwana (...) S.A. w K. Oddział (...) w R. w odpowiedzi na pozew uznała żądanie pozwu do kwoty 1.467 zł tytułem wyrównania renty za okres od 01.03.2009 – 29.02.2012r., wniosła o oddalenie powództwa ponad kwotę 123,50 zł miesięcznie tytułem bieżącej renty wyrównawczej od 01.03.2012r. i ustalenia bieżącej renty wyrównawczej w kwocie po 888 zł w miejsce dotychczas wypłaconej powodowi, oddalenie powództwa w pozostałym zakresie oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że wypłaca powodowi rentę wyrównawczą w wysokości 764,50 zł miesięcznie. Od czasu wydania wyroku w sprawie V P 339/03 powód nie zwracał się do pozwanej o przeliczenie bieżącej renty wyrównawczej ani jej obliczenie w oparciu o aktualne decyzje rentowe. Pierwszy raz z takim żądaniem zwrócił się z końcem stycznia 2012r. Pozwana dokonała przeliczenia renty za nieprzedawniony okres tj. od dnia 01.03.2009r. do 29.02.2012r. ustalając, że bieżąca renta winna wynosić 888 zł miesięcznie. Podniosła, że gdyby nie wypadek przy pracy, powód z dniem 1 kwietnia 2002r. przeszedłby na emeryturę i nie może być porównywany do pracowników pozwanej, lecz jego renta wyrównawcza powinna stanowić różnicę pomiędzy emeryturą, którą powód otrzymywałby z ZUS oraz otrzymywaną rentą. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń, które powstały wcześniej niż na 3 lata przed dniem wniesienia pozwu.

Wyrokiem z dnia 9.12.2013r. Sąd Rejonowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rybniku zasądził w pkt.1 od pozwanej na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie po 824,82 zł netto miesięcznie płatną począwszy od 1 stycznia 2014 roku do 10 – tego każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat w miejsce renty zasądzonej wyrokiem tut. Sądu z dnia 17 kwietnia 2003 roku, sygnatura V P 339/03 w kwocie po 764,50 zł netto miesięcznie. W pkt.2 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 253,36 zł tytułem skapitalizowanej renty wyrównawczej za okres od marca 2009 roku do grudnia 2013 roku z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się niniejszego wyroku. W pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz odstąpił od obciążania stron kosztami postępowania.

Sąd ustalił, iż powód S. N. urodzony w dniu (...) zatrudniony był u pozwanej od dnia 1 czerwca 1973r. do 20 maja 1990r.

W dniu 24 sierpnia 1989r. powód uległ wypadkowi przy pracy. W dniu 21 maja 1990r. nabył prawo do renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu wypadku przy pracy.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 3 marca 1994r. w sprawie o sygn. akt V P 930/93 zasądzono od poprzedniczki prawnej pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.354.200 zł netto z odsetkami od dnia 30 grudnia 1993r. tytułem renty wyrównawczej w skapitalizowanej kwocie za okres od 1 stycznia 1993r. do 30 kwietnia 1993r., kwotę 50.567.600 zł z odsetkami od dnia 30 grudnia 1993r. tytułem renty wyrównawczej w skapitalizowanej kwocie za okres od 1 maja 1993r. do 31 grudnia 1993 r. oraz zasądzono od pozwanej na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie 4.668,500 zł netto płatną począwszy od dnia 1 stycznia 1994r. do 20-tego dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w terminie płatności każdej z rat.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 17 kwietnia 2003r. w sprawie o sygn. akt V P 339/03 zasądzono od pozwanej na rzecz powoda rentę wyrównawczą w kwocie 764,50 zł netto miesięcznie płatną począwszy od dnia 1 kwietnia 2003 r. do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry z zastrzeżeniem odsetek w razie zwłoki w płatności każdej raty.

Wysokość renty z ZUS z tytułu wypadków przy pracy pobieranej przez powoda Sąd ustalił na podstawie decyzji rentowych ZUS.

Gdyby nie wypadek przy pracy, powód na emeryturę bez względu na wiek przeszedłby z dniem 5 października 2001 r. Wysokość potencjalnej emerytury powoda kształtowałaby się następująco:

- od 1 stycznia 2003 r. brutto 2.801,01 zł tj. netto 2.306,03 zł;
- od 1 marca 2003 r. brutto 2.904,65 zł tj. netto 2.389,58 zł;
- od 1 stycznia 2004 r. brutto 2.904,65 zł tj. netto 2.382,32 zł;
- od 1 marca 2004 r. brutto 2.956,93 zł tj. netto 2.424,49 zł;
- od 1 stycznia 2005 r. brutto 2.956,93 zł tj. netto 2.417,510 zł;
- od 1 stycznia 2006 r. brutto 2.956,93 zł tj. netto 2.409,70 zł;
- od 1 marca 2006 r. brutto 3.140,26 zł tj. netto 2.556,49 zł;
- od 1 stycznia 2007 r. brutto 3.140,26 zł tj. netto 2.551,64 zł;
- od 1 stycznia 2008 r. brutto 3.140,26 zł tj. netto 2.553,64 zł;
- od 1 marca 2008 r. brutto 3.344,38 zł tj. netto 2.716,39 zł;
- od 1 stycznia 2009 r. brutto 3.344,38 zł tj. netto 2.747,39 zł;
- od 1 marca 2009 r. brutto 3.548,39 zł tj. netto 2.912,04 zł;
- od 1 marca 2010 r. brutto 3.712,3 zł tj. netto 3.044,22 zł;
- od 1 marca 2011 r. brutto 3.827,41 zł tj. netto 3.136,94 zł;
- od 1 marca 2012 r. brutto 3.898,41 zł tj. netto 3.194,55 zł;
- od 1 marca 2013 r. brutto 4.054,35 zł tj. netto 3.320,46 zł.

Renta wyrównawcza w wartości netto za okres od 1 stycznia 2003r. do nadal jako różnica pomiędzy hipotetyczną emeryturą górniczą, a rentą wypadkową wypłacaną przez ZUS została wypłacona w kwocie 764,50 zł miesięcznie.

Faktyczna szkoda poniesiona przez powoda wynikająca z różnicy pomiędzy potencjalną rentą wyrównawczą a wypłatą dokonaną przez pozwaną tytułem zasądzonej renty wyrównawczej wynosiła:

- w marcu 2006r. - 37,92 zł;
- w kwietniu 2006r. - 38,52 zł ;
- od maja do grudnia 2006r. - 303,36 zł;
- od stycznia do lutego 2007r. - 70,82 zł;
- w marcu 2007r. - 8,02 zł;
- w kwietniu 2007r. - 11,02 zł;

- od maja do grudnia 2007r. – 64,16 zł;
- od stycznia do lutego 2008r. – 16,04 zł;
- od marca 2009r. do lutego 2010r. – 55,80 zł;
- w marcu 2010r. - 38,67 zł;
- od kwietnia 2010r. do lutego 2011r. – 436,37 zł;
- w marcu 2011r. – 64,76 zł;
- w kwietniu 2011 r. - 65,76 zł;
- od maja 2011r. do lutego 2012r. –647,60 zł;
- w marcu 2012r. – 26,60 zł;
- od kwietnia 2012r. do lutego 2012r. - 314,60 zł;
- od marca 2013r. do 31 grudnia 2013 r. – 603,20 zł.

Powyższych ustaleń Sąd dokonał w oparciu o treść powołanych dowodów z dokumentów. Sąd oparł się także na opinii biegłego sądowego z zakresu rent, emerytur, kapitału początkowego i rent wyrównawczych mgr S. K. (k.172-201) oraz opinii uzupełniającej (k.239-245) jako kompetentnej, logicznej, precyzyjnej, szczegółowo odpowiadającej na zakresłone przez Sąd tezy dowodowe. Nadto, Sąd uwzględnił zeznania powoda w całości jako rzeczowe i wiarygodne.

Strony wniosły zastrzeżenia do opinii, jednak nie poparły ich żadnymi merytorycznymi argumentami. Biegła zaś w opinii uzupełniającej odniosła się szczegółowo do stawianych zarzutów, wyjaśniła zaistniałe wątpliwości, wskazując podstawy prawne dokonanych wyliczeń.

Sąd orzekając pominął opinię z dnia 12 sierpnia 2012r. sporządzoną przez biegłą gdyż była sporządzona na podstawie niekompletnej dokumentacji.

Zdaniem Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Pozwana nie kwestionowała powództwa co do zasady, tym samym bezspornym była kwestia odpowiedzialności pozwanej za szkodę, opartej na przepisach art. 435 §1 i 2 kc w zw. z art. 444 §2 kc poprzez art. 300 kp.

Sporna była natomiast wysokość żądania powoda, gdyż pozwana wskazała, że od 1 kwietnia 2003r. wypłaca powodowi rentę zgodnie z wyrokiem tut. Sądu z dnia 17 kwietnia 2003r., a dodatkowo stwierdziła, że zasadnym jest porównanie dochodu powoda nie do zarobków pracowników porównawczych osiągniętych obecnie lecz do wysokości potencjalnej emerytury powoda.

Strony ostatecznie nie kwestionowały tego, że powód gdyby nie zachorował przeszedłby w dniu 5 października 2001r. na emeryturę bez względu na wiek na podstawie art. 48 w zw. z art. 49 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (emerytalnej). Podobnie jak zgadzały się z wyliczeniem potencjalnej emerytury powoda w oparciu o przyjętych pracowników porównawczych. Część z tych osób była już wcześniej wskazywana jako pracownicy porównawczy dla powoda, zajmowała takie samo stanowisko co powód i miała podobny staż pracy. Wysokość otrzymywanych przez powoda świadczeń z ZUS ustalono na podstawie akt organu rentowego oraz zaświadczenia z ZUS niekwestionowanych przez strony.

Zgodnie z art. 444 § 2 kc w związku z art. 300 kp jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może

on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega wątpliwości, że powód utracił zdolność do pracy zarobkowej w wyniku wypadku przy pracy przez co poniósł szkodę w postaci utraty możliwości zarobkowania na dotychczasowym stanowisku, a co za tym idzie zmniejszone zostały jego dochody. Prawo powoda do renty wyrównawczej wynika z prawomocnego wyroku tut. Sądu z dnia 3 marca 1994r. sygn. V P 930/93, a Sąd orzekający w rozpoznawanej sprawie jest związany ustaleniami tego wyroku w zakresie podstawy odpowiedzialności i jej zakresu. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1987r., sygn. IV CR 265/87, w sprawie o zmianę wysokości renty sąd jest związany zasadą i stopniem odpowiedzialności dłużnika ustalonymi w wyroku przyznającym rentę poszkodowanemu, jednakże rozmiary doznanej stąd przezeń szkody oznacza już samodzielnie.

Z tych powodów Sąd przyjął, że nadal podstawę dla wyliczenia należnej powodowi odpowiedniej renty wyrównawczej w rozumieniu art. 444 § 2 k.c. stanowi, zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie wykładnią zaprezentowaną m.in. w wyroku Sądu Najwyższego – Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 4 lipca 2000r. (II UKN 622/99): „różnica między dochodami, jakie poszkodowany uzyskalby, gdyby nie utracił zdolności do pracy, a dochodami jakie uzyskuje z tytułu świadczeń z ubezpieczenia społecznego”.

Dla wyliczenia potencjalnej emerytury powoda uwzględniono jego wynagrodzenie w latach 1981-1989r. Niezbędne było również uwzględnienie wynagrodzenia pracowników porównawczych z okresu od 1989r. do 2000 r. na podstawie których wyliczono potencjalne wynagrodzenie powoda w tym okresie. Do obliczeń przyjęto najwyższy tj. najkorzystniejszy wskaźnik podstawy wymiaru tj. 246,56%. Wysokość potencjalnej emerytury powoda uzależniona jest od wysokości: kwoty bazowej, podstawy wymiaru świadczenia kwoty bazowej z daty prawa, wskaźnika wysokości podstawy wymiaru oraz przebytego okresu pracy górniczej w tym liczonej w wymiarze półtorakrotnym.

Sąd w pełni podziela opinię biegłej sądowej S. K. w zakresie ustalenia daty przejścia powoda na potencjalną emeryturę oraz jej wysokości i sposobu wyliczenia. W ocenie Sądu biegła w sposób rzetelny i fachowy dokonała wyliczeń potencjalnej emerytury powoda w oparciu o wynagrodzenia pracowników porównywalnych oraz powoda w okresie 1981-1989. Biegła w opinii przedstawiła kolejno wyliczenia potencjalnej emerytury powoda oraz należnej renty, każdorazowo podając podstawę prawną obliczeń. Nadto, oparła swoje wyliczenia o zebrane dokumenty w tym akta rentowe powoda, zaświadczenie ZUS o wysokości wypłaconej renty netto, akta osobowe powoda, karty zasiłkowe powoda, zaświadczenie o pracy w wymiarze półtora krotnym, zestawienia wynagrodzeń (podstawy wymiaru składek) za lata 1981-2000 w tym powoda za lata 1981-1989 i pracowników porównawczych za okres od 1989 do 2000 r. Podkreślił, że strony nie kwestionowały prawdziwości tych dokumentów.

Biegła szczegółowo i obszernie odniosła się również do zarzutów powoda wskazując, że wyliczeń dokonała w oparciu o przedłożone dokumenty. Powód w żaden sposób nie wyjaśnił na czym opiera swoje zarzuty w szczególności na jakich przepisach albo z czego wywodzi swoje twierdzenia oraz podane liczby. Zeznał jedynie, iż autorem zarzutów jest jego żona, która zna się na wyliczeniach, gdyż prowadziła działalność gospodarczą. W ocenie Sądu zastrzeżenia nie miały charakteru merytorycznego, a stanowiły jedynie zanegowanie opinii biegłej, która jako specjalista w dziedzinie rent i emerytur ma niewątpliwie największą wiedzę w tym zakresie. Co więcej jedynie biegła dysponowała pełną dokumentacją, a swoje wyliczenia oparła o obowiązujące przepisy prawa każdorazowo podając podstawę prawną i sposób wyliczenia. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego uznając, że jego dopuszczenie prowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania i generowania dalszych kosztów, w związku z czym oddalił wniosek.

Strony ostatecznie nie kwestionowały przyjętych w sprawie pracowników porównawczych ani wskazanej przez biegłą daty przejścia powoda na potencjalną emeryturę.

Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 7 lutego 2012r. sygn. I PK 105/11: „zmiana renty (art. 907 § 2 k.c.) dopuszczalna jest również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa.”

Po odjęciu od potencjalnej emerytury powoda za okres od marca 2009r. do grudnia 2013r. kwot wypłaconej renty netto otrzymano kwoty renty wyrównawczej za ten okres. Po uwzględnieniu kwot renty wypłaconych przez pozwaną na podstawie wyroku tut. Sądu z dnia 17 kwietnia 2003r., sygn. V P 339/03 w wysokości 764,50 zł miesięcznie do zasądzenia pozostała kwota 2253,36 zł, którą przyznano w pkt 2 wyroku na podstawie art. 907 k.c., 444§2 k.c., w zw. z art. 300 k.p.

Bieżącą rentę wyrównawczą od stycznia 2014r. wyliczono w tożsamy sposób na kwotę 824,82 zł miesięcznie netto, wobec czego na mocy art. 907 k.c., 444§2 k.c., w zw. z art. 300 k.p. orzeczono jak w pkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie wobec niewykazania szkody w wyższej kwocie a tym samym wobec braku przesłanek z w/w przepisów oddalono powództwo.

Jednocześnie z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń za okres do lutego 2009r. włącznie, Sąd oddalił powództwo o podwyższenie renty za ten okres na mocy w/w przepisów w zw. z art. 118 kc. Roszczenia o poszczególne raty renty już przyznanej przedawniają się z upływem 3 lat zgodnie z art. 118 kc jako świadczenia okresowe. Podobnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 marca 1972 r., sygn. II PR 423/71: Roszczenia o zmianę wysokości renty uzupełniającej, oparte na przepisie art. 907 § 2 k.c., nie ulegają przedawnieniu trzyletniemu z art. 442 § 1 k.c., ani też przedawnieniu dziesięcioletniemu z art. 442 § 2 k.c. Obowiązuje natomiast co do tych roszczeń - jako dotyczących świadczeń okresowych - trzyletni termin przedawnienia z art. 118 zdanie drugie k.c.

W ocenie Sądu pomimo podniesienia przez powoda zarzutu nadużycia prawa brak było okoliczności umożliwiających potwierdzenie tego faktu. Z zeznań powoda wynika, iż nikt ze strony pozwanej nie informował go o automatycznym przeliczaniu renty bez jego wniosku, a jedynie 10 lat temu potwierdzono, że renta jest wypłacana prawidłowo. Co więcej powód wskazał, że nie interesował się wypłatą renty, ani jej wysokością, nie składał wniosku o przeliczenie renty (przez okres 10 lat) i w ogóle o tym zapomniał. Taka postawa powoda, który nie dołożył należytej staranności w dbałości o swoje interesy nie może zasługiwać na ochronę. Oczywiście jest, że to uprawniony ma interes w dbaniu o swoje sprawy i pilnowaniu swoich interesów i nie może przerzucać tego obowiązku ani skutków swoich zaniedbań na zobowiązanego, zaś podwyższenie wysokości renty może nastąpić jedynie na jego wniosek. O konieczności występowania na drogę sądową celem podwyższenia renty, w przypadku braku ugodowego porozumienia powód wiedział, gdyż już wcześniej występował z takim powództwem.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie z art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. zasądzając je od uprawomocnienia się wyroku ze względu na charakter prawno kształtujący orzeczenia zasądzającego rentę wyrównawczą. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z 21 stycznia 2004r. w sprawie o sygn. IV CK 358/02, iż skutek konstytutywny orzeczenia waloryzacyjnego oznacza tylko, że świadczenie pieniężne należy się wierzycielowi w nowej (zwaloryzowanej) wysokości dopiero od chwili uprawomocnienia się orzeczenia. Ma to znaczenie przy ocenie żądania odsetek, wierzyciel może bowiem żądać odsetek za czas opóźnienia w wykonaniu świadczenia (art. 481 § 1 k.c.), tym bardziej może żądać odsetek w przypadku zwłoki (476 k.c.). Wymagalność świadczeń rentowych przed datą wyroku waloryzacyjnego dotyczy tylko kwoty ustalonej w umowie, a nie kwoty zwaloryzowanej. Świadczenie w zwaloryzowanej wysokości należy się od daty prawomocności wyroku waloryzacyjnego. Za chwilę wymagalności należy uznać więc datę uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego zwaloryzowane świadczenie. Tak więc w razie opóźnienia w spełnieniu świadczenia wierzyciel może domagać się odsetek od kwoty zwaloryzowanej od momentu jej wymagalności.

Zmiana wysokości lub czasu trwania renty, której wysokość została określona w umowie, wskutek zmiany stosunków (art. 907 § 2 k.c.), nie następuje "automatycznie" i wymaga orzeczenia sądu (wyrok SN z 19 maja 2011r., sygn. I PK 227/10).

W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek oddalono jako bezzasadne.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 kpc. Powód wygrał sprawę jedynie w niewielkiej części. Niemniej zdaniem Sądu w sprawie po obu stronach zachodzą szczególne okoliczności. Powód był przekonany o

zasadności swoich roszczeń i nie miał możliwości samodzielnego prawidłowego wyliczenia renty wyrównawczej (niezbędna była opinia biegłego oraz zebranie pełnej dokumentacji w tym z ZUS i od pozwanej). Nadto dochodził świadczenia w związku z wypadkiem przy pracy co świadczy o szczególnym charakterze roszczenia. Z kolei pozwana w części uwzględniającej żądanie już na początku postępowania uznała powództwo, a dalsze postępowanie szczególnie dowodowe związane było z zanegowaniem wyliczeń pozwanej przez powoda. Co więcej pozwana proponowała bezskutecznie zawarcie ugody powodowi, zaś powód przed wytoczeniem powództwa nie zwrócił się o przeliczenie renty. Postępowanie stron skłoniło Sąd do odstąpienia od obciążania stron kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy przez nieuzasadnioną odmowę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego, w sytuacji, gdy dotychczasowa biegła wydająca opinię nie odniosła się w ogóle do zarzutów powoda i brak było możliwości wyjaśnienia tych zarzutów i wątpliwości. Nadto zarzucił błędne przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, w sytuacji, gdy powód nie jest osobą biegłą w przepisach oraz zasadach obliczania należności, a pozwany w toku postępowania przedprocesowego zapewniał go o właściwym wyliczeniu renty wyrównawczej.

Wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie dopuszczenie dowodu z innego biegłego na etapie postępowania odwoławczego oraz zasądzenie kosztów postępowania przed Sądami obu instancji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powoda jest częściowo zasadna, w takim zakresie, w jakim powód żąda zapłaty odsetek od chwili wniesienia powództwa.

Zdaniem Sądu Okręgowego bezzasadne było zasądzenie odsetek od chwili wyrokowania. Sąd nie podziela stanowiska Sądu I instancji, że wymagalność świadczeń rentowych przed datą wyroku waloryzacyjnego dotyczy tylko kwoty ustalonej w umowie, a nie kwoty zwaloryzowanej.

Sąd Okręgowy całkowicie podziela stanowisko zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 30.10.2013r. I ACa 452/13, że: Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek znów przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. W takiej zaś sytuacji zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres przed datą i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące w istocie obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres.

Jak również podobne w treści stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 6.12.2013r. zawarte w wyroku I ACa 760/13.

Zjawisko zasądzenia odsetek nie od daty wymagalności roszczenia głównego, czyli za cały okres opóźnienia, lecz od daty wyrokowania, budzi istotne wątpliwości, ponieważ nie znajduje uzasadnienia w prawie, a nadto przekreśla funkcje kompensacyjną i dyscyplinującą odsetek, na rzecz nowej funkcji o charakterze przejściowym, a mianowicie funkcji waloryzacyjnej. Jest ono przy tym szczególnie niebezpieczne w sytuacji, gdy stopa odsetek ustawowych za opóźnienie maleje, bowiem w konsekwencji prowadzi to do tego, że interes dłużnika przemawiał będzie za niewypłacaniem wierzycielowi jakichkolwiek świadczeń, nawet bezspornych, przed lub w toku procesu i za maksymalnym przewlekaniem procesu, aby jak najdłużej korzystać z pieniędzy wierzyciela bez jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Z tych względów Sąd zmienił zaskarżony wyrok w pkt.2 i zasądził odsetki ustawowe od dnia doręczenia pozwu.

W pozostałym zakresie Sąd oddalił apelację jako bezzasadną. Sąd I instancji przeprowadził wnikliwie postępowanie dowodowe, trafnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy prawa materialnego i procesowego, a wydanemu wyrokowi trudno odmówić słuszności.

Rodzaj zgłoszonych zastrzeżeń wskazuje na to, że powód posiadając specjalistyczną wiedzę z zakresu emerytur nie rozumie istoty tzw. emerytury hipotetycznej i podejmuje zupełnie nieuzasadnioną polemikę z biegłym sądowym.

Biegła wbrew twierdzeniom powoda ustosunkowała się do wszystkich zastrzeżeń, wskazując na ich bezzasadność. Takim przykładem może być fakt, że powód domaga się uznania dodatkowego nieudokumentowanego okresu zatrudnienia z przelicznikiem 1,5, co ostatecznie skutkowałoby wcześniejszą datą ustania prawa do hipotetycznej emerytury, co oczywiście nie jest intencją powoda.

Brak podstaw do dopuszczenia dowodu z kolejnego biegłego w sytuacji, gdy powód przedstawia swoje własne subiektywne wyliczenia, nie potrafi ich uzasadnić, nie stanowią one dokumentu. Jeżeli chodzi o zarzut przedawnienia roszczeń to nie ulega wątpliwości, że strona pozwana miała prawo i obowiązek zgłosić taki zarzut w sytuacji, gdy powód domagał się podwyższenia świadczeń okresowych od 2003r, a Sąd I instancji prawidłowo nie znalazł wystarczających podstaw do nieuwzględnienia tego zarzutu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok po myśli art.386 par.1 kpc, a w pozostałym zakresie apelację oddalił jako bezzasadną, po myśli art.385 kpc. O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art.100 kpc.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Maria Olszowska